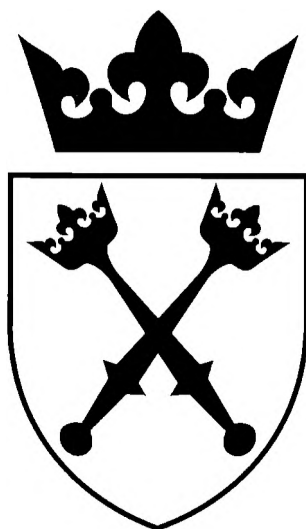


FRANCISZEK DE PAULA SCHEIDT

(1759–1807)

Fizyk, chemik i botanik



Franciszek de Paula Scheidt urodził się 2 kwietnia 1759 roku w Krakowie w zamożnej rodzinie mieszczańskiej. W latach 1772–1775 uczęszczał do Gimnazjum św. Anny, a następnie podjął studia w Szkole Głównej Koronnej, gdzie w 1777 roku uzyskał stopień bakałarza, a w dwa lata później tytuł doktora filozofii.

Wybitne zdolności, pracowitość, duże umiejętności oraz znakomita znajomość języka niemieckiego, francuskiego i łaciny zwróciły na niego uwagę H. Kołłątaja, który zaproponował mu objęcie funkcji nauczyciela fizyki i chemii w Wojewódzkiej Szkole w Lublinie. Scheidt okazał się znakomitym nauczycielem, miał rozległą wiedzę opartą na najnowszych osiągnięciach nauk przyrodniczych i umiał ją bardzo dobrze przekazywać. Szybko zyskał uznanie społeczności lubelskiej, która początkowo była wrogo nastawiona do młodego nauczyciela. Komisja Edukacji Narodowej w dowód uznania dla jego wiedzy i umiejętności w roku szkolnym 1783/84 powierzyła mu stanowisko nauczyciela fizyki, historii naturalnej i kunsztów w Przygłówniej Szkole Krakowskiej, a od 16 grudnia 1784 roku otrzymał nominację na wiceprofesora w Collegium Physicum przy J. Jaśkiewiczzu.

W roku 1788, po uzyskaniu stypendium, wyjechał do Wiednia, gdzie pogłębiał wiadomości z chemii i botaniki pod kierunkiem J. Jacquina, profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego.

Po ustąpieniu Jaśkiewicza Scheidt w wyniku intryg profesora fizyki księdza Andrzeja Trzczińskiego i niechęci rektora F. Oraczewskiego patent profesora historii naturalnej i chemii otrzymał dopiero 22 czerwca 1790 roku. W międzyczasie otrzymywał uposażenie profesora i polecenie wykładania dodatkowo botaniki. Pracował także cały czas nad urządzeniem i rozbudową Ogrodu Botanicznego.

Po wybuchu powstania kościuszkowskiego został członkiem Komisji Porządkowej i sędzią Insurekcyjnego Sądu Kryminalnego. Po upadku powstania wrócił do pracy na uczelni.

W roku 1790 ożenił się z Ludwiką Wolman, siostrzenicą cenionych w Krakowie mieszczan, Walentego i Józefy z Bartschów. We wrześniu tegoż roku oprowadzał po Krakowie, Krzemionkach i Wieliczce przebywającego w mieście Goethego.

W roku 1803 władze austriackie usunęły Scheidta z katedry. Odrzucił propozycję Seweryna Potockiego objęcia profesury na organizowanym uniwersytecie w Charkowie, a przyjął ofertę T. Czackiego objęcia posady nauczyciela w Liceum Krzemienieckim. Znalazł tam wielu przyjaciół i bardzo dobre warunki pracy. Otrzymał dożywotnio stanowisko dyrektora bez obowiązku pełnienia tej funkcji, pensję według stawek profesorów Uniwersytetu Wileńskiego, zapewnienie emerytury po dwunastu latach pracy, mieszkanie służbowe i możliwość wykształcenia dzieci, syna Konstantego i córki Pauliny, na koszt państwa.

Od roku 1801 F. Scheidt był członkiem zwyczajnym Warszawskiego Towarzystwa Naukowego.

Zmarł w Krzemieńcu w sierpniu 1807 roku.

Działalność naukowa

Pierwszą publikacją w dorobku F. Scheidta była praca z 1784 roku pt. *Opisanie doświadczenia czynionego z banią powietrzną*. Wspólnie z Janem Jaśkiewiczem, Janem Śniadeckim i Janem Szasterem opisał wykonywane doświadczenia, które doprowadziły do zaprezentowania mieszkańcom Krakowa latającego balonu.

Wśród prac naukowych Scheidta najważniejszą jest książka *O elektryczności uważanej w ciałach ziemskich i atmosferze* wydana w 1786 roku. Elektryczność była modnym tematem, a monografia opracowana przez Scheidta na dwustu dwudziestu sześciu stronach była cenną pozycją w dorobku nauki polskiej i uważa się ją za najlepszą książkę, jaka została wydana w Szkole Głównej Koronnej w czasach działania Komisji Edukacji Narodowej. Scheidt za swe dzieło otrzymał nagrodę uczelni, został także wysłany do Wiednia na dodatkowe studia. Tego samego tematu dotyczyła rozprawa *Dysertacya o główniejszych skutkach materji elektrycznej* odczytana 12 maja 1786 roku. Następna prelekcja, wygłoszona w obecności króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w dniu 27 czerwca 1787 roku, związana była z nową teorią chemiczną. Odczyt *O chemicznym powinowactwie ciał* był bogato ilustrowany eksperymentami. Dwie kolejne prelekcje dotyczyły *botaniki, jej podziału i zastosowania oraz upładniania roślin*. Przeprowadzał także analizy wód mineralnych, np. *Porównanie źródła swoszowickiego z krzeszowickiem* (praca cytowana, ale nie odnaleziona). Biografowie wymieniają także podręcznik Scheidta *Kurs elementarnej chemii i historii naturalnej* (nie odnaleziony). Prawdopodobnie był współautorem, obok Jaśkiewicza, dzieła *O naturze*, z którego zachowały się tylko dwa rozdziały: *Metallurgia* i *O rozkładzie chemicznym roślin*.

Scheidt prowadził naukowe badania mineralogiczne. Badał złoża olkuskie oraz kruszce srebra pochodzące z Sandomierszczyzny. W dorobku Scheidta znajdują się także prace z zakresu botaniki oceniane bardzo wysoko przez specjalistów z tej dziedziny. W latach 1787–1791 pracował szczególnie intensywnie nad rozwojem Ogrodu Botanicznego. Wysyłał na dwór królewski do Warszawy piękne okazy kwiatów i owoce wyhodowane w krakowskich oranżeriach. Zachowały się listy, w których król dziękował Scheidtowi za oryginalne prezenty. Scheidt w 1781 roku dostał od króla pierścień z brylantem w dowód uznania za fachową wiedzę, którą wykazał się, będąc przewodnikiem króla podczas zwiedzania kopalni w Krzeszowicach, Miękinii, Chęcinach i Miedzianej Górze.

Działalność dydaktyczna i organizacyjna

Już w Wojewódzkiej Szkole w Lublinie Scheidt prowadził kurs nowoczesnej fizyki i chemii, ilustrując swe wykłady eksperymentami. W Krakowie, po nominacji na wiceprofesora w Collegium Physicum, przyjął obowiązek zorganizowania laboratorium chemicznego i sali wykładowej. Z uzyskanej od Michała Poniatowskiego kwoty dwudziestu czterech tysięcy złotych oraz stałych rocznych dotacji przyznawanych Collegium duże sumy wykorzystał na zakup szkła laboratoryjnego oraz aparatury sprowadzanej aż z Wiednia. Chemikalia nabywał w aptekach krakowskich.

W czasie pełnionej funkcji wiceprofesora wprowadzał w nowoczesne podstawy chemii, oparte na teorii palenia się ciał, wielu młodych słuchaczy. Wśród nich byli: Jędrzej Śniadecki, Julian Sawiczewski – późniejszy profesor farmacji UJ, Alojzy Esreicher – późniejszy profesor botaniki i chemii UJ.

Swoje wykłady opierał na książkach Bergmana, Gherharda, Canorino, Lavoisiera, Fourcroya. Wykłady te były od początku nowoczesne i stale aktualizowane. Scheidt śledził rozwój nauk przyrodniczych. W roku 1791 król Stanisław August przysłał mu dwie świeżo wydane rozprawy Lavoisiera. W roku 1792 z inicjatywy Scheidta Szkoła Główna zaprenumerowała dwa czasopisma francuskie: *Annales de Chimie* i *Journal de Physique*.

Scheidt miał duże zdolności dydaktyczne i znakomity kontakt z młodzieżą. Wykłady jego wzbudzały olbrzymie zainteresowanie i studenci chętnie poświęcali się tej dziedzinie wiedzy, którą Profesor reprezentował. Scheidt oprócz chemii wykładał także mineralogię i botanikę, opierając się na systematyce Linneusza. Był jednym z pierwszych, którzy wprowadzili w Polsce ten system. Staranna opieka nad Ogrodem Botanicznym doprowadziła do jego pełnego rozkwitu.

Wykładał trzy razy w tygodniu po półtorej godziny. Od roku 1787 przez dwa lata pełnił administracyjną funkcję sekretarza Kolegium Fizycznego.

W Liceum Krzemienieckim zorganizował laboratorium chemiczne, gabinet fizyczny, mineralogiczny i ornitologiczny. Założył Ogród Botaniczny, który bardzo szybko dorównał liczbą okazów fauny i flory Ogradowi krakowskiemu. W urzędzeniu Ogrodu pomagali Scheidtowi uczniowie przynosząc rzadkie okazy roślin.

Scheidt był naukowcem dostrzegającym innych, chętnie służył radą zarówno swoim przełożonym Kołłątajowi i Czackiemu, jak też studentom. Był przez wszystkich lubiany i bardzo wysoko ceniony.

Bibliografia

1. M. Czeppe, H. Wereszycka, *Scheidt Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXV, Warszawa 1994, s. 437.
3. W. Hubicki, *Franciszek de Paula Scheidt – pionier teorii Lavoisiera w Polsce*, [w:] *Dzieje chemii i alchemii*, Warszawa 1991.
4. K. Łopata, Z. Kluz, *Z dziejów chemii na Uniwersytecie Jagiellońskim*, Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 3–4, 1984, s. 569–601.
5. Z. Wojtaszek, *Zarys historii katedr chemicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego (1 X 1783–31 VIII 1939)*, [w:] *Studia z dziejów katedr Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. S. Gołąb, Kraków 1964, t. V, s. 133–219.

O
ELEKTRYCZNOŚCI
U W A Ż A N É Y
W CIAŁACH ZIÉMSKICH
i A T M O S F E R Z E

P R Z E Z

FRANCISZKA SCHEIDTA VICE-PROFESSORA
w Kollegium Fizyczném Szkoły Głównej Koronney



W K R A K O W I E 1786.

w Drukarni Szkoły Głównej Koronney.

Karta tytułowa książki F. Scheidta pt. *O elektryczności uważanej w ciałach ziemskich i atmosferze*, wydanej w Krakowie w 1786 r. (Biblioteka Jagiellońska)

LIST PIĘTYSZY

10 Januarii 1701.

Póki mi ustawiczne zatrudnienia nie pozwolą wolnego momentu, na respons JPanu Szeidlowi, proszę WacPana abys mu naysprzymiely odemnie podziękował, za tę attencyą, która mi jest tym miłszą, że jest dla mnie dowodem nowym postępu Nauk y pilności Nauczycieli, w przeznaczey Akademii Krakowskiej.

Mariwi mię wiadomość o trwającym niedrowin WPana, — do którego się szczerze interesuję.

S. A. R.

LIST DRUGI

z Warszawy d. 12 Jan. 1701.

Mości Panie Professore Scheidl! — Wdzięcznym sercem przyjąłem list WPana, y podarunek prawdziwie rzadki, takiego płodu natury, który nie naszemu klimatu od nięj przeznaczony, mądrego tylko starania, mógł

się stać owocem. Cilubudem się nim, aby słynęło coraz lepiej Imię Akademii Krakowskiej, i godnego Jey Professora Historii Naturalney i Chemii.

Co wyrzaziwszy, wszelkich z serca życzę WPanu od Bogu pomyślności.

Stanisław August Król.

Zachowałem tu ortografią oryginałów. PP. Urzędnicy Archiwum Koronnego, gdy im pokazałem te dwa listy w oryginale, oświadczyli mi, że ich autentyczność nie ulega żadnej wątpliwości.

K. T.

